

Dr hab. Magdalena Roszczyńska
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Rabka z perspektywy geopoetyki. Na marginesie książki *Rabka w literaturze, literaci w Rabce*

Książka pt. *Rabka w literaturze, literaci w Rabce* pod redakcją Zofii Budrewicz i Jana Ceklarza wydana w 2018 roku staraniem Stowarzyszenia Kulturowy Gościniec w Rabce-Zdroju¹ wpisuje się w nurt topograficznie zorientowanego literaturoznawstwa. Ze względu na poszerzenie w niej pola obserwacji o fakty życia literackiego i ich dokumentalny zapis sytuuje się także w obszarze badań nad mikrohistorią lokalnej kultury. Jak zatem jawi się Rabka, rzeczywista i wyobrażona, zapisana na kartach tej monografii?

Przyjąć trzeba na samym początku, że Rabka (na prawach synekdochy obejmująca także gorcezańską okolicę) stanowi miejsce w znaczeniu antropologicznym, to znaczy wyróżniony przez człowieka wycinek przestrzeni². Miejsce takie ma trzy aspekty: lokalizacji (*a specific location*), formy materialnej (*a locale*) oraz afektywny (*a sense of place*). Podział, zaproponowany w 1987 roku przez geografa Johna A. Agnewa w książce *Place and Politics*, przywołuje autorka *Psychologii miejsca*, Maria Lewicka³. Aspekt lokalizacji oznacza koordynaty przestrzenne, geograficzną lokalizację rozumianą jako punkt w przestrzeni wyznaczony przez współrzędne lub delimitowane jakimiś granicami pole. Aspekt materialny oznacza konkretną formę (lub formy), w jakiej (jakich) miejsce się przejawia. Może być to rzeźba terenu, formy przyrodnicze oraz artefakty – np. układ urbanistyczny, budynki – z towarzyszącym im zapleczem kulturowym i społecznym, ponieważ chodzi o formy, z których ludzie korzystają w toku swej codziennej aktywności. Aspekt afektywny to nic innego jak znaczenie miejsca, wynikające z subiektywnego stosunku człowieka do niego, z doświadczania miejsca. Ta ostatnia warstwa miejsca ma, znowu, trzy komponenty: przywiązanie do miejsca (sedno afektu miejsca), jego znajomość (identyfikacja, komponent poznawczy) oraz poczucie wzajemnej, dwukierunkowej zależności (komponent behawioralny)⁴. Ze względu na te różne sposoby pojmowania miejsca spodziewamy się otrzymać podobnie zróżnicowane jego

¹ *Rabka w literaturze, literaci w Rabce*, red. Zofia Budrewicz, Jan Ceklarz, Stowarzyszenie Kulturowy Gościniec, Rabka-Zdrój 2018, ss. 276.

² Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, przeł. Agnieszka Morawińska, PIW, Warszawa 1987.

³ M. Lewicka, *Psychologia przestrzeni*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012, s. 31.

⁴ Tamże, s. 106. Tu szerokie omówienie aspektu afektywnego miejsca.

wyobrażenia i ich tekstowe reprezentacje. I rzeczywiście, wymienione aspekty wyznaczają kolejne dominanty rabczańskich geopoetyk (literackich i biograficznych).

Zacznijmy od **lokalizacji**. Tytuł książki sugeruje, że chodzi o pewną całość sygnowaną określeniem Rabka – jak potocznie mówimy o tym miejscu. Tymczasem część zamieszczonych w monografii tekstów odnosi się raczej do drugiego z członów dwuelementowej nazwy: Rabka–Zdrój, mianowicie kurortu, uzdrowiska bądź letniska. Sposób istnienia Rabki jest dwoisty⁵. Ma to fundamentalne znaczenie dla rozumienia miejsca i rodzaju relacji z nim, która wytwarza się w odniesieniu do tych dwu traktowanych osobno lub łącznie miejsc. Sanatorium, uzdrowisko, szpital mają przecież status heterotopii, przeciw-miejsc, miejsc paradoksalnych⁶, rzeczywistości alternatywnej (jak w opowiadaniu Brunona Schulza *Sanatorium pod klepsydrą*, gdzie czas biegnie osobnym torem, deformując przestrzeń, podobnie w klasycznej realizacji literatury sanatoryjnej: *Czarodziejskiej górze* Thomasa Manna). Inaczej mówiąc, mają status miejsca tranzytywnego, miejsca przepływu⁷, wreszcie: nie-miejsca, to znaczy lokalizacji standaryzowanej, nie spełniającej antropologicznych kryteriów miejsca, nakierowanej na ruch i wydajność⁸. Z tej właśnie przyczyny, dla kuracjuszy i letników: Antoniego Edwarda Odyńca⁹, Jarosława Iwaszkiewicza, Zofii Żurakowskiej i Haliny Poświatowskiej¹⁰ nie staje się Rabka miejscem autobiograficznym¹¹. W ich doświadczeniu pozostaje *otium*, miejscem „oderwania się” (Iwaszkiewicz), miejscem teatralizacji siebie – więc sztucznym (Odyniec), „przelotowym” (Poświatowska), a nawet „miejscem zapadłym” (taż), z którym nie nawiązało się pozytywnej relacji. Ową świadomość odmienności tego miejsca, jego odbiegania od reguła, miał Iwaszkiewicz, gdy w jednym z listów złośliwie podkreślał dziwaczność adresu letniska: „Poprzeczna Kościuszki”¹², jako nazwy powodującej swego rodzaju odrealnienie.

Wiadomo, że pisano w Rabce dzieła wybitne (m. in. Iwaszkiewicz *Sławę i chwałę*). Jednak, mimo potencjału wynikającego ze statusu uzdrowiska, a już szczególnie – leczącego choroby płuc, gruźlicę, mimo wytworzenia się, jak pisze Tadeusz Budrewicz, „subkultury kurortowej”,

⁵ Na tę dwoistość zwróciła uwagę Anna Mlekodaj, *Jan Fudala - poeta Gorców i Morza Czarnego*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

⁶ Michel Foucault, *Inne przestrzenie*, przeł. Agnieszka Rejniak-Majewska, „Teksty Drugie” 2005 nr 6.

⁷ Manuel Castells, *Spoleczeństwo sieci*, przeł. Kamila Pawluś, Mirosława Marody i in., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

⁸ Marc Augé, *Nie-miejsca*, przeł. Roman Chymkowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

⁹ O jego rabczańskim epizodzie napisał Tadeusz Budrewicz, *Poeta i panny. Antoni Edward Odyniec w Rabce*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

¹⁰ Szczegóły ich pobytów w uzdrowisku odtworzyła Zofia Budrewicz, *W cieniu Thanatosa. Zofii Żurakowskiej i Haliny Poświatowskiej pobytu w Rabce*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

¹¹ Małgorzata Czermińska, *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie” 2011 nr 5.

¹² Tę kapitalną prawdziwą anegdotę przytacza Anna Czabanowska-Wróbel, *Adres: Rabka-Zdrój. Iwaszkiewicz w Rabce*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

nie stała się Rabka jakąś polską literacką *Czarodziejską górą*, literacką przestrzenią dramatu psychomachii, scenerią procesów dojrzewania (indywiduów i zbiorowości). Być może w dużej mierze dlatego, że rozwijające się na terenach polskich kurorty miały znamionować tężyznę narodowo-patriotyczną¹³, a nie chorobliwość, nadpodaż zgonów i utratę sił fizycznych, a przenośnie – wyczerpanie kultury. Na taki literacki obraz nie było zapotrzebowania w okresie autonomii galicyjskiej, a tym bardziej w Drugiej Rzeczypospolitej i w okresie PRL-u. Kwestia ta wymaga szerszych badań. Warto rozważyć naszkicowanie literackiej mapy kurortów polskich, która mogłaby stać się pomocna w dalszym dookreśleniu wspomnianej „subkultury kurortowej” (np. jako formacji modernistycznej).

Specyfika Rabki jako Zdroju, uzdrowiska, tym bardziej – leczącego dzieci, wyznacza istnienie w nim określonych instytucji życia społecznego. Rzecz jasna, chodzi o szpitale, sanatoria, prewentoria, ale także całą infrastrukturę towarzyszącą, jak kina, teatry, koncerty objazdowe itp., a przede wszystkim placówki edukacyjne, przedszkola, szkoły sanatoryjne (jak gimnazjum męskie dra Jana Wieczorkowskiego). Ten fakt znalazł odzwierciedlenie w podjętych przez autorów monografii tematach, skupionych na rabczańskim przestrzeni społecznej, uwarunkowanej właśnie statusem miejscowości uzdrowiskowej.

O ile zapewne nie istnieje literacki obraz rabczańskiej heterotopii kurortowej, o tyle swoista przestrzeń osobna – „własny świat”, jak pisze o tym Krystyna Zabawa - wyłania się w toku prezentacji przez badaczkę okoliczności powstania opowiadań z tomu *Wesołe przedszkole Marii Kownackiej*¹⁴. Dla pisarki autentyczne przedszkole rabczańskie „Plastusiowo” stało się terenem eksplorowanym podczas prowadzenia obserwacji uczestniczącej. Przedszkole przekształcono w laboratorium eksperymentu dydaktyczno-literackiego, przestrzeń, którą wypada potraktować jako zamkniętą gestem eksperymentatorki, spreparowaną, nie zaś otwartą na realia lokalne (jak chce K. Zabawa). Do dialektyki gestów „kolonialnego” zawłaszczenia i taktyk oporu jeszcze powrócimy.

Tymczasem przejdźmy do wskazania na drugi z obrazów Rabki – osadzony w **materialności**, w realiach. Przestrzeń społeczna ma bowiem substrat materialny. Pośród wielu instytucji uzdrowiskowych wyróżnia się szkoła sanatoryjna. Gimnazjum dra Jana Wieczorkowskiego stanowiło ośrodek kształtujący wrażliwość, a może nawet całość formacji tożsamościowej, kolejnego z bohaterów monografii, późniejszego lekarza, Zdzisława Olszewskiego. Zawarł on swoje wspomnienia o latach rabczańskich w tomie *Michał od*

¹³ O czym przypomina w szkicu wstępnym Magdalena Sadlik, „*Popierajmy polskie uzdrowiska*” – pierwsze półwiecze rabczańskiego kurortu (1864 – 1918), w: *Rabka...*, dz. cyt.

¹⁴ Krystyna Zabawa, *Rabczańskie dzieci w Wesołym przedszkolu Marii Kownackiej*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

Cyganów, w którym m. in. podkreśla rangę doświadczeń szkolnych. Autorka artykułu na jego temat, Maria Sienko, stawia tezę, że mógł on nawiązać emocjonalną relację z miejscem dopiero wtedy, gdy jego rodzina po latach przeprowadzek osiadła na dłużej, w Rabce właśnie¹⁵. Przypadł ten okres na lata szkolne bohatera szkicu, zatem pośrednikiem w afekcie miejsca okazało się gimnazjum.

We wspomnieniach lekarza, inaczej niż u Kownackiej, placówka edukacyjna stanowi miejsce otwarte. Szkoła sanatoryjna (z internatem), a szerzej – całe środowisko kulturalne uzdrowiska – stanowi społeczny konglomerat. Początkowo inteligencja lokalna przecież nie jest lokalna, lecz napływowa do pierwotnej Rabki-wsi. Także do szkoły uczęszczali synowie tej napływowej elity klasowej i ekonomicznej, uczniowie-kuracjusze, wraz z synami bogatych rabczan, co okazało się wyjątkowo fortunne i wzbogacające zasób kultury nie tylko miejscowej (w szkicach Marii Sienko i Joanny Bercal¹⁶ pojawiają się obszerne listy nazwisk osób wyróżniających się, a uformowanych właśnie w rabczańskim środowisku szkolnym). Placówka ta, jak i całe uzdrowisko, stanowi strefę kontaktu, w której dochodzi do nasilonej wymiany dóbr kulturowych¹⁷, do migracji intelektualnych.

Szkoła z internatem, w dodatku ulokowana w miejscu o podwyższonej tranzytywności, sprzyja powstawaniu sieci komunikacyjnych oraz wymianie informacji. Jak uważają badacze zjawisk intelektualnej migracji, miejsce tego rodzaju zagęszcza powiązania, nasila inspiracje i wpływy wzajemne¹⁸. „Migracyjność” aktywizuje i wyzwala niemożliwe gdzie indziej zasoby twórcze (instruktywnym przykładem wielokierunkowej aktywności twórczej może tu być osoba Artura Ilgnera¹⁹).

Dziedzictwo Rabki-Zdroju jako miejsca spotkań i przepływów może być i jest aktualizowane w szeregu przedsięwzięć kulturalnych opartych o ideę wymiany – jak np. Międzynarodowy Festiwal Literatury Dziecięcej „Rabka Festival”. Niekiedy, w innych jednostkach terytorialnych, posunięcia z zakresu marketingu miejsca wymagają wynajdywania

¹⁵ Maria Sienko, *Czuła pamięć ludzi i miejsca. Rabczańskie gimnazjum dra Jana Wieczorkowskiego we wspomnieniach absolwenta - Zdzisław Olszewski Michał od Cyganów*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

¹⁶ Joanna Bercal, *Kropla światła. Rabka w reportażach Ewy Owsiany*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

¹⁷ Stephen Greenblatt, *Manifest badań nad mobilnością kulturową*, przeł. Mateusz Borowski, Małgorzata Sugiera, „Didaskalia” 2011, nr 106, s. 47.

¹⁸ Tomasz Majewski, Agnieszka Rejniak-Majewska, Wiktor Marzec, *Migracje intelektualne: paradygmaty teorii i materializm biograficzny*, w: *Migracje modernizmu. Nowoczesność i uchodźcy*, red. Tomasz Majewski, Agnieszka Rejniak-Majewska, Wiktor Marzec, Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich Topografie, Narodowe Centrum Kultury, Łódź 2014, s. 7-55.

¹⁹ W tomie poświęcono jego twórczości dwa szkice: Jarosław Ławski, *Artur Ilgner, poeta życia i alienacji* oraz Anna Janicka, *Uwagi o obrazie kobiety w „Pieśniach triesteńskich” Artura Ilgnera*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

tradycji, typu „Muzeum Gwizdka” w Gwizdałach²⁰. Marketing terytorialny w Rabce, dzięki specyfice górskiego uzdrowiska, ma **rzeczywiste zasoby**, po które może sięgać – obok przyrody gorczańskiej i folkloru, są to subkultura uzdrowska i subkultura dziecięca.

Wartościowe byłoby opracowanie (może w toku kolejnych przedsięwzięć naukowych inicjowanych przez Stowarzyszenie Kulturowy Gościniec?) mapy cyrkulacji kultury. Chodziłoby o zmapowanie sieci wpływów i powiązań pomiędzy napływowymi, przepływowymi i autochtonicznymi osobami związanymi z Rabką. W myśl materializmu biograficznego osoby te są faktycznymi nosicielami znaczeń, stanowią „wyspecjalizowaną w ułatwianiu kontaktów grupę «mobilizatorów»”²¹ (nieprzypadkowo przecież o pochodzącej z Rabki dziennikarce Ewie Owsiany, notabene córce pedagoga wspomnianego gimnazjum, pisze pracę magisterską Joanna Bercal w ramach seminarium urodzonego w Rabce Walerego Pisarka). Bo nie tylko miejsce odciska się w biografii, także biografie rzutują na miejsca. Prawdopodobnie taka mapa, obok istniejącego *Słownika biograficznego Rabki*²² dobrze przysłuży się lokalnemu regionalizmowi.

W ramach badań nad mobilnością kulturową trzeba ponadto zbadać biografie wykorzenionych (emigrantów, i remigrantów-„powrotników”) oraz zakorzenionych - a dokładniej: reakcje tubylców na kształtowanie się i późniejszy kulturowy prymat (?) napływowej inteligencji uzdrowskiej.

Innym wymiarem aspektu materialnego Rabki jako uzdrowiska (właściwie sytuuje się on już **na pograniczu materialności i behawioralnej realizacji afektu**) jest sposób jego doświadczania – zawsze z zewnątrz. O ile Rabka jest umiejscowiona, o tyle Zdrój jest nawiedzany. Co za tym idzie, Rabka-Zdrój stanowi modelowy przykład sytuacji interkulturowej, sytuacji spotkania. Sytuacja taka może prowadzić bądź to do ustalenia struktury dominacji (jak u Kownackiej), bądź to bardziej neutralnej konfrontacji. Kilko twórców eksponuje (świadomie lub nie) tendencję miejscowości do „wytwarzania relacji międzyprzestrzennych” (wykorzystując określenie Katarzyny Wądołny-Tatar²³), a w literackich jej urzeczywistnieniach – etnopoetykę. Autorka dydaktycznej powiastki, Helena Darowska, konfrontację letnika Henrysia z biedą wiejską czyni podstawą jego przemiany moralnej²⁴,

²⁰ *Stan i zróżnicowanie kultury wsi i małych miast w Polsce. Kanon i rozproszenie*, red. Izabella Bukraba-Rylska, Wojciech J. Burszta, NCK, Warszawa 2014.

²¹ Stephen Greenblatt, *Manifest...*, dz. cyt.

²² Elfyda Trybowska, Maria Olszowska, *Słownik biograficzny Rabki*, Oficyna Wydawnicza „Wierchy” Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej PTTK, Rabka-Zdrój-Kraków 2012.

²³ Katarzyna Wądołny-Tatar, *Rabka jako miejsce wyróżnione w trylogii „Spłowiałe lata” Janiny Barbary Górkiewiczowej*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

²⁴ Krzysztof Woźniakowski, „*Wakacje Henrysia*” – *rabczańska powiastka Heleny Darowskiej z 1877 roku*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

Janina Barbara Górkiewiczowa wyprawia bohaterów trylogii *Splowiale lata* w podróż inicjacyjną, przebiegającą od swojskiego (Mucharza) do obcego (Rabki-Zdroju)²⁵. Także fenomen osobowości księdza Mieczysława Malińskiego jako duszpasterza i dialogiczny styl jego pisarstwa – co sugeruje Zofia Zarębianka²⁶ – mają źródło w swoistym skrzyżowaniu i spotkaniu kultur i osób, cechującym Rabkę.

Na przeciwległym biegunie mieści się doświadczenie *emiczne*, wynikające z wewnętrznego usytuowania (choć niekoniecznie autochtonii) doświadczającego podmiotu²⁷. Lokalizacja ta, zazwyczaj wskutek ciągłego zamieszkiwania przez osobę w danej przestrzeni oraz intensywnego, codziennego jej doświadczania – szczególnie w praktykach przestrzennych takich, jak chodzenie, wędrowanie, dryf²⁸ (gdy idzie o reportera, historyka, antropologa - także rozpytywanie) oznacza jednocześnie bliższy i bardziej osobisty kontakt z miejscem, a nawet identyfikację z nim w przypadku tożsamości poszerzonej, włączonej w duchowo rozumianą przyrodę.

Miejsce w **aspekcie afektywnym** – bo o nim teraz mowa - łączy się z przyjmowaniem przez podmiot postawy auto/bio/geograficznej²⁹, uniemożliwiającej przeżywanie siebie w oderwaniu od parametru przestrzennego. Poetyki afektywne miejsca (topo-grafie afektywne) będą akcentowały przywiązanie do miejsca, wiedzę na jego temat (np. na temat historii miejsca, geografii, botaniki, zoologii, klimatu, etnografii, języka – gwary, rzemiosła, sztuki itd.) oraz zależność podmiotu od miejsca i miejsca od podmiotu.

Objawem przywiązania, a wręcz **lojalności** wobec miejscowości rodzinnej jest pisarstwo reportażystki Ewy Owsiany, która – jak ujęła to Joanna Bercal – jako dziennikarka „zawsze pozostawała otwarta na współpracę, gdy temat wiązał się z Rabką” (warto zwrócić uwagę także na eksponowaną w artykule „epistemologię umiejscowienia”³⁰ autorki, która dziennikarstwo definiuje jako obecność, bycie wewnątrz, uczestniczenie)³¹.

²⁵ Katarzyna Wądołny-Tatar, dz. cyt.

²⁶ Zofia Zarębianka, *Ksiądz Mieczysław Maliński oraz inni księżą-pisarze związani z Rabką*, w: *Rabka...*, dz. cyt.

²⁷ O epistemologiach umiejscowienia por. Ewa Domańska, *Epistemologia pogranicza*, w: *Na pograniczach literatury*, red. Jarosław Fazan, Krzysztof Zajas, Universitas, Kraków 2012, s. 87, oraz Małgorzata Czermińska, *Punkt widzenia jako kategoria antropologiczna i narracyjna w prozie niefikcyjnej*, „Teksty Drugie” 2003 nr 2-3.

²⁸ O retoryce przechadzki por. Michel de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, przeł. Katarzyna Thiel-Jańczuk, WUJ, Kraków 2008, *Przewodnik dla dryfujących. Antologia sytuacjonistycznych tekstów o mieście*, Guy Debord i in., przeł. Mateusz Kwaterko, Paweł Krzaczkowski, Fundacja Bęc Zmiana, Warszawa 2015.

²⁹ Elżbieta Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014, s. 277 i nast.

³⁰ Por. przyp. 27.

³¹ Joanna Bercal, *Kropla światła*, dz. cyt.

Afektualne opisy Rabki, rzecz charakterystyczna, że przeważnie już nie Zdroju, lecz raczej przyrody gorczańskiej, nasycone są w pisarstwie tej autorki, a także w utworach Juliana Kawalca³² i Jana Fudali³³ szczególnie onomastycznym i toponomastycznym, gwarą, lokalnym nazewnictwem desygnatów w świecie przyrody ożywionej i nieożywionej. Deskrypcja dokonywana jest z uwzględnieniem kategorii lokalnych, **wiedzy lokalnej**³⁴.

W przypadku dwu ostatnich wymienionych twórców dochodzi – z pomocą tych uszczegółowionych opisów - już nie tylko do identyfikacji terytorium, lecz zarazem do identyfikacji z terytorium, syntopii (formą czego byłoby chłopskie żywobycie)³⁵.

Swoiście utożsamienie to przebiega w przypadku Fudali, który włącza we własną biografię dziedzictwo Władysława Orkana oraz dziedzictwo wołoskiej kultury pasterskiej tym gestem rozszerzając góralszczyznę i rozciągając przestrzennie miejsce swojej przynależności jako przynależności do rozległej, ponadlokalnej wspólnoty kulturowej, nie geograficznej). Tym samym wyzwala lokalną kulturę z roli kultury mniejszości, o tzw. historii podrzędnej³⁶. Notabene prawdopodobnie każda aktywizacja pamięci ponadlokalnych wspólnot kulturowych, np. żydowskiej, miałyby ten emancypacyjny charakter.

W biografii tego autora można zaobserwować również **transakcyjny (behawioralny) aspekt** relacji z miejscem: regionalizm nie oznacza bowiem wyłącznie czerpania z zasobów kultury lokalnej lub regionalnej, ale relację zwrotną, uwzględniającą dawanie. Z tego powodu zaafektowani miejscem często podejmują różne role organizacyjne, koncentrujące się na archiwizacji, kultywowaniu i popularyzacji kultury lokalnej. Podobnie odczytywać można gest Ewy Łuskiny, która czerpanie piękna z gorczańskiego krajobrazu równoważy apelem o zaniechanie rabunkowego gospodarowania przyrodą kraju³⁷.

Jest to ostatnie zarazem przesłaniem skierowanym (poprzez stulecie) do współczesnych rabczańskich regionalistów. Tożsamość Rabki i Rabki-Zdroju opiera się głównie na ich walorach przyrodniczych i przyrodoleczniczych. Skalenie tego wizerunku opinią miasta zasmogowanego ugodzi w samą ich istotę, przekształcając – jak głosi jeden z nagłówków prasowych – „uzdrowiska” w „uśmierciska”.

³² Bolesław Faron, *Julian Kawalec i Rabka-Zdrój, Rabka...*, dz. cyt.

³³ Anna Mlekodaj, dz. cyt.

³⁴ „Wiedza lokalna” jest terminem z domeny antropologii interpretatywnej.

³⁵ O różnych poziomach identyfikacji z krajobrazem por. Beata Frydryczak, *Krajobraz. Od estetyki the picturesque do doświadczenia topograficznego*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2013.

³⁶ Dipesh Chakrabarty, *Historie mniejszości, przeszłości podrzędne*, przeł. Ewa Domańska, w: *Teorie wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. Ewa Domańska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2010, s. 397.

³⁷ Mateusz Skucha, *Ekologia i literatura – Rabka i Kraków. Przypadek Ewy Łuskiny*, w: *Rabka...*, dz. cyt.